CZĘŚĆ VIII. № 54. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{14}{26}$ Lipca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{13}{25}$ *Lipca.*

S powodu zgonu J. K. M. xiążęcia *Alexandra Wirtemberskiego*, Dwór Cesarski przywdział żałobę na cztery tygodnie, licząc od 3 b. m., ze zwykłemi podziałami.

— (J. K. W. Xiążę *Alexander-Fryderyk-Karol Wirtemberski*, Głównozarządzający Drogami Kommunikacyi w Państwie Rossyjskiem, Jenerał jazdy, Szef pułku dragonów swego nazwiska, Członek Rady Państwa i Komitetu PP. Ministrów, (niegdyś Jenerał-gubernator Białoruski) urodził się 34 Kwietnia now. kal. 1771 r.; zaślubiony s xiężną Antoniją, z domu Saxen-Koburg (która umarła w Petersburgu 14 Marca 1824) miał córkę, xiężniczkę Maryą, dziś w zamężciu za xięciem panującym Saxen-Koburg-Gotha, i synów, Xiążąt Alexandra i Ernesta. We Wrześniu zeszłego roku Xiążę wyjechał do Niemiec, gdzie był obecnym na slubie Xiężnej córki swojej. Teraz otrzymano wiadomość, że, ku powszechnemu smutkowi, umarł w Gotha 4 bież. m. (14 Czerwca). Zwłoki jego, z należytą wystawą, złożone zostały 9 b. m. w grobach tamecznego xiążęcego domu.)

— Przez roskaz dzienny Cesarski, z dnia 17 b. m. Naczelnik Sztabu flotty i portów Czarnomorskich Wiceadmirał *Łazarew* 1, mianowany Jenerał-adjutantem N. Cesarza Jmci, z zachowaniem dotychcz. obowiązków.

— Podług listu ogłoszonego w Pszczole Północnej, Sułtan, w dniu 17 Czerwca znajdował się na musztrach wojska rossyjskiego, na téj samej równinie Chunkiar-Iskelessi, na której przedtém odbył się w jego obecności wielki popis tegoż wojska.

— 11 b. m. przybył do obozu pod Krasném Siołem, Fligel-adjutant J. C. M. Kapitan-lejtnant *Butieniew*, z raportem nadzwyczajnego posła naszego, Jenerał-adjutanta hrabi Orłowa, z Bujukdere, z d. 29 Czerwca b. r., następującej treści:

«Mam zaszczyt najuniżeniej W. C. M. donieść, iż 24 bieżącego Czerwca, wysłany do Anatolii Kapitan Jeneralnego sztabu gwardyi baron *Lieven*, wrócił z wiadomością, o cofnieniu się Ibrahima paszy z całém jego wojskiem za za pasmo gór Taurus. 25*go*, w sam dzień Wysokich W. C. M., podałem Reis Effendemu notę, prosząc o zezwolenie Sułtana na rospoczęcie odwrótu do Rossyi naszych sił zbrojnych;—26*go*, otrzymałem żądane zezwolenie;—27*go*, z rana, roskazano wojsku lądowemu wsiadać na okręty i w tymże dniu roskaz ten został uskutecznionym. Nakoniec, 28 Czerwca, o 11*ej* z rana, cała eskadra Cesarska z siłami lądowemi podjęła kotwice i szczęśliwie odpłynęła z Bosforu, kierując się ku portom rossyjskim. W tymże dniu miałem u Sułtana pożegnalne posłuchanie, i, dla dopełnienia roskazów W. C. M., sam, dziś lub jutro zamierzam wyjechać na powrót do Rossyi.

«Jenerał-adjutant hrabia Orłow.»

(R. I.)

Wyciąg s prawideł o popisie ludności.

(Dokończenie.)

Z Rozdz. VII. § 63. Za opuszczenie w popisie ludzi płci męskiéj ustanawiają się następne kary i odpowiedzialność, ze stopniowaniem podług tego: 1) kiedy dusze opuszczone będą objawione w czasie poźniejszym przez samych podających skazki, lub też: 2) kiedy zostaną wykryte środkami, od rządu przedsięwziętemi. *Dział 1. o sztrafach za dusze objawione przez samych podających skazki.* § 64. Za zasadę kar za opuszczone dusze, objawione przez samych podających, bierze się czas takowego objawienia.—§ 65. Jeżeli gromady, dziedzice i t. p. znalazłszy u siebie opuszczone dusze, doniosą o nich rządowi i podadzą uzupełniające skazki w przeciągu dodatkowego zakresu, naznaczonego dla domowego sprawdzenia przez nich samych, takowe dusze zaliczone zostają do ogólnego spisu, z opłatą takichże od 1 Stycznia 1835 r. podatków jak i inne, w czasie właściwym podane, obok czego, podający, stosownie do § 14, obowiązanym jest zapłacić po jednym rublu jednorazowej peny za każdą opuszczoną duszę.—§ 66, Jeżeli takowe objawienie uczynionem będzie i skazki podane zostaną już po upływie dodatkowego terminu, jednakże przed przybyciem jeszcze na miejsce urzędników, posyłanych przez zwierzchność

na wyśledzenie dusz opuszczonych, wtenczas już, również po zaliczeniu opuszczonych w popisie ludzi do spisu podatkowego, na tejże samej co i w poprzedzającym § zasadzie, uzyskuje się jednorazowej peny po trzy ruble za każdą utajoną duszę męzką. — § 67. Lecz jeżeli dusze opuszczone objawione zostaną albo po odjeździe na powrot urzędnika po dniu 1 Stycznia 1835 roku, lub w ogólności po upływie terminu, naznaczonego do sprawdzenia popisu przez rząd, wtedy, prócz uzyskania peny trzyrublowej, ludzie takowi zaliczają się do spisu z obowiązkiem opłacenia jednorazowie podwójnych podatków, za cały przeciąg czasu od 1 Stycznia 1835 upłyniony: zaś odtąd na przyszłość dusze takowe zwyczajnym tylko ulegają podatkom. *Uwaga.* We wszystkich tych razach żadne śledztwa i poszukiwania nie są pozwolone, i objawiający nie podpadają żadnym sztrafom, ani karom osobistym.—§ 68. Ludzie, którzy w czasie odbywającego się popisu byli zbiegli, i dopiero po zamknięciu jego wrócili, jeżeli o nich będzie objawiono przez gromady lub właścicieli majątków przed upływem czterotygodniowego zakresu, zaliczeni tylko będą do spisu z opłatą zwyczajnych podatków; i z nich ilość, jaka się będzie należała za przeciąg czasu upłyniony od 1 Stycznia 1835 powinna być uzyskaną od tych, u których takowe zbiegi się ukrywali, reszta zaś na przyszłość ma być opłacaną, jak zwykle, przez gromady lub majątki, bez żadnej peny.

Dział II. O sztrafach i karach za dusze opuszczone, odkryć się mogące przez środki rządowe. § 69. Za dusze opuszczone w popisie, odkryte po upływie dodatkowego terminu, przy sprawdzeniu skazek środkami rządowemi, winni właściciele majątków, gromady, kahały i t. p. podpadną: a) opłacie podwojnych podatków, tak za czas upłyniony od 1 Stycznia 1835 roku, jak i na przyszłość aż do nowego popisu, b) sztrafowi 250 rubli za każdą opuszczoną duszę płci męzkiej i c) osobistym karom sądowym, na zasadzie poniższych §*fów. Uwaga.* Ziemskie powinności za dusze opuszczone, nie będą uzyskiwane we dwojnasób.—§ 70. Osobiste kary będą dwojakie, stosownie do tego: jak opuszczenie ludzi w popisie nastąpiło z nieuwagi i niedbałości podających, lub też z umysłu, w celu ich utajenia. — § 71. Jeżeli z wyśledzenia urzędowego, przyczyną opuszczenia okaże się być niedbalstwo, układający skazki, jakoto: głowy włości, wojtowie, Ławnicy, (выборные) Starosty, Rządzcy i ekonomowie, s klassy ludzi płacących podatki, (wyjąwszy kupców) tak w skarbowych, obywatelskich, jak i innego rodzaju dobrach, oddani będą na trzy miesiące do domu poprawy. — § 72. Lecz jeżeli ze śledztwa odkryje się utajenie, jako postępek wyraznie umyślny, wtenczas przekonani o nie układający skazki, ze stanu szlacheckiego, lub mający rangi i kupcy, albo sami dziedzice, dzierżawcy majątków, Głowy miast, Burmistrze Radni i członkowie Magistratów ze stanu kupieckiego, albo rządzcy i ekonomowie ze szlachty, urzędników i kupców, podpadają, z wyroku sądowego, takiéj karze, jak za fałsz; zaś głowy włości, wojtowie, starostowie wiejscy, rządzcy, ekonomowie, i inni przełożeni i obowiązani do układania skazek,—również, w dobrach skarbowych, należący do stanu pełniącego rekrutską powinność, zdatni, oddani będą do wojska, za rekrutów, a niezdatni odesłani na osadę. — § 73. Jeżeli gromady lub właściciele objawią o duszach opuszczonych w czasie, kiedy urzędnicy, dla sprawdzenia popisu lub na śledztwo wysłani, przybędą już na miejsca, również, kiedy sam rząd odkryje, po upływie czterotygodniowego terminu, ludzi, którzy byli w liczbie zbiegów i wrócili do domów, lecz przez gromady i obywateli objawieni nie są, w takim razie winni ulegną opłacie podwojnego podatku, tak za czas upłyniony, jak i na przyszłość, tudzież sztrafowi po 250 rubli za każdą duszę.—§ 74. Dzierżawcy dóbr skarbowych tak ci, którzy je trzymają na mocy kontraktów, zawartych na swoje imię w Izbach Skarbowych, jak i ci, którzy je, za utwierdzeniem Rządu, arendują od osób, którym takowe dobra nadane zostały, bynajmniej nie są wolni od kar przepisanych w § *§ch* 69 i 72.—§ 75. Ludzie uwolnieni przed popisem jeszcze przez swych panów, którzy w ciągu jego trwania nie podadzą o sobie i swych rodzinach skazek, i nie zapiszą się do żadnego stanu, uważani będą za włoczęgów; z nich, zdatni, oddani zostaną do wojska, nieletni do batalionów kantonistów, a niezdatni, odesłani na osadę.

Dział III o wyjątkach od kar za opuszczone dusze. § 77. Posesorowie, którzy nabyli prawa władania dobrami skarbowemi, za służbę, z najłaskawszego daru, czyli sami niemi władają nie oddając w arendę, czyli też nie mieszkając w nich rządzą za pośrednictwem swoich umocowanych, lub nawet zwierzchności wiejskich, nie ulegają za opuszczenie dusz w tych dobrach żadnej odpowiedzialności, sztrafom, ani opłacie podwójnych podatków; odpowiedzialność ta spada na samych włościan skarbowych; zwierzchnicy zaś ich ulegają karom, przepisanym w §§ 71 i 72. — § 78. Ludzie poddani, którzy w ciągu popisu byli wraz s panami swojemi w kampaniach za granicą, nie uważają się za opuszczonych. Skazki o nich przyjmowane będą w ciągu sześciu miesięcy po powrocie ich panów do Rossyi, z opłatą za cały czas upłyniony zwykłych podatków; w razie uchybienia tylko, rząd postąpi z niemi, jak z duszami opuszczonemi.

Z Rozdz. VIII. § 79. Ustanowione temi prawidłami peny i podatki za czas upłyniony, i za rok bieżący, przez tych, którzy sami o opuszczeniu dusz doniosą, mają być wypłacane do kass powiatowych, jeszcze przed podaniem dodatkowéj skazki, do któréj należy przyłączać kwity na takowe opłaty.—§ 80. Podatki opłacające się za dusze opuszczone, mają być wnoszone, w zupełności, jak wyżej powiedziano, za cały czas upłyniony; i nadto za półroku bieżącego, jeżeli będą objawione lub wykryte w pierwszém półroczu, lub za cały rok, jeżeli to w drugiém półroczu będzie miało miejsce. — § 83. W obywatelskich majątkach opłata 250 rubli sztrafu i podwojnych podatków spada na samych dziedziców, bez względu czyli skazki były podane przez nich samych, lub przez ich umocowanych, rządzców, starostów, albo nawet opiekunów i administratorów. Dziedzicom zaś daje się prawo poszukiwania wynagrodzenia od takowych osób, jeżeli te są stanu szlacheckiego lub wolnego, porządkiem właściwym. —§ 84. Na wypłatę przez dziedziców sztrafu, daje się im termin roczny, po upływie którego, w razie niewypłatności, rząd postąpi z niemi na zasadzie prawideł o uzyskaniu należności skarbowych.

Z Rozdz. IX. § 88. Dla uniknienia wszelkiego zamieszania, zabrania się w ciągu pierwiastkowego terminu przenosić włościan z jednéj wsi do drugiéj, a tym więcej z jednego powiatu do drugiego, chyba w takim razie, jeżeli przeprowadzanie ich zostało już rospoczęte; wszakże należy wcześnie o takich ludziach podać skazki, wprost już do Izby Skarbowéj, która je od siebie przeszle właściwéj

Kommisyi Rewizyjnéj.—§ 90. Dla tychże powodów, nieinaczéj w ciągu pierwiastkowego terminu pozwala się przedawać lub ustępować poddanych i przyznawać na nich właściwe akta, jak po złożeniu należytego poświadczenia, że skazki o takowych ludziach zostały już podane. Wszakże wyprzedaż całkowitych majątków i przejście ich od jednego do drugiego właściciela, dozwala się bez żadnego ograniczenia, s tem tylko zastrzeżeniem, że odpowiedzialność za opuszczone dusze pozostaje, jak i w innych razach, opartą na samym majątku.

Z Rozdz. X. § 92. nakazujący władzom czujność w poskramianiu nadużyć i ucisku, i z Rozdz. XI, § 95, o czasie, w którym ma się rospocząć pobór podatków według nowego popisu, były już umieszczone w 51*m* N. Tygodnika.

— 17 zeszłego miesiąca umarł tu w Petersburgu Członek Rady Państwa, Jenerał piechoty hrabia Alexander, syn Jana, *Tatiszczew.*

— Donoszą z Orła, że tam, po suszy, która trwała od 1 po 28 Czerwca, tego ostatniego dnia, powstała silna burza, z gradem, który na 50 wiorst dokoła zniszczył zasiewy i zrządził inne znaczne szkody.

— Do Petersburga przybył: 7 b. m. z gubernii Pułtawskiej, Jener-major *Łobanow-Rostowski;* Wyjechali: 8*go*, do Pułtawy, Małorossyjski wojenny gubernator, Jen.-adjutant xżę *Repnin;*—9*go*, do Tweru, dymiss. R. R. St. *Olsufjew;* do różnych guber., Członek Komitetu ustanowionego w celu ulepszenia stad końskich w Rossyi R. R. St. *Czertkow;*—10*go*, Jen.-major *Tiszin.*

(G. P.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 9 Lipca. W Izbie niższej 5 b. m. lord Althorp radził niektóre zmiany co do porządku zatrudnień izby, w celu przyspieszenia ich toku i skrocenia sessyi; izba zajmowaćby się odtąd miała sprawami swojemi tak zrana jak i wieczorem, a na słuchanie prosb przeznaczonemi by zostały tylko Poniedziałki i Środy. Wniosek ten przyjęto.

— *Courrier* ogłasza list z Oporto, otrzymany od człowieka znacznego tam wpływu, w którym pomiędzy innemi szczegółami czytamy co następuje:

«Wyprawa która odpłynęła właśnie od naszych brzegów, obudziła była zrazu największe nadzieje. Każdy sądził, że idzie nakoniec o stanowczy attak przeciw samej Lizbonie, i, że zajęcie stolicy, miało jednym razem przerwać wszystkie kroki nieprzyjacielskie, przez zadanie ostatecznego ciosu miguelistom. Lecz od czasu jak się nakoniec s pewnością dowiedzieliśmy, iż zamiast tego miano tylko na celu wylądowanie niewielkiego oddziału wojska w Algarbii, ludzie rozsądni słusznie zostali przejęci obawą i lękają się najzgubniejszych skutków. Dalecy od nadziei bliskiego zakończenia wojny, nie sądzą tu nawet, ażeby wyprawa ta mogła rozdwoić siły nieprzyjacielskie. Nie znagli ona bynajmniej don Miguela do oderwania części wojska działającego przeciw Oporto, ani też do zmniejszenia załogi Lizbońskiej, gdy rada don Pedra wiedzieć musi dobrze, iż w samej Algarbii i Alentejo, licząc w to i twierdzę Elvas, znajduje się do 14,000 wojska miguelistów. Wprawdzie wojska te nienazbyt są wyćwiczone, ale przez samą liczbę swoją i fanatyzm ku sprawie don Miguela dostatecznemi zdają się do zniweczenia wszystkich tego rodzaju projektów, i, mogą nawet wprawić owych 2,600 ludzi składających rzeczoną wyprawę, w nader krytyczne położenie. Zresztą nikt tu nie wątpi, iż cholera udzielona z miasta czyni wielkie spustoszenia w samej flocie, i że jeszcze przed odpłynieniem wyprawy, znaczna liczba należących do niej oficerów i majtków padła ofiarą tej zarazy.»

— Według teraźniejszego prawodawstwa angielskiego, monetą prawną w Anglii jest samo tylko złoto; wszystkie wypłaty do skarbu, właściwie, w tymby się jedynie kruszcu odbywać powinny: przyjmowanie zaś srebra i bankowych biletów dzieje się tylko przez pobłażanie rządu. Jednym s celów nowego przywileju banku angielskiego jest wprowadzenie w tym przedmiocie zmiany dla samych tylko bankierów prowincyonalnych, przez dozwolenie im wypłacania w srebrze lub w biletach banku angielskiego wszelkich summ wyższych od 5 funtów sterlingów, ograniczając wypłatę w złocie do samych biletów 5*cio*-funtowych. Jeden tylko bank Angielski zostaje przy dotychczasowym obowiązku czynienia wszystkich wypłat w złocie.

— 18 Czerwca, podczas gdy z warstatu w Chatham spuszczano okręt linijowy *Waterloo*, z warstatu w Pembroke, xstwa Wallii spuszczono okręt jeszcze daleko większy. Nazywa się on *Rodney*; zbudowany jest z dnem okrągłém, według planu P. Seppings; ma długości 2,243 stóp, i opatrzony jest strzelnicami na 92 działa 32 funtowe. Wystrzał ze wszystkich dział jednéj strony tego okrętu, będzie mógł cisnąć przeciw nieprzyjacielowi do 1,400 funtów żelaza. W całej marynarce angielskiej, nie masz okrętu linijowego o dwóch mostach, któryby jemu co do wielkości nie ustąpił.

— Okręt szkocki nazwiskiem *Lady of the Lake*, wiozący 230 podróżnych i majtków, uderzył się 11 Maja, na wysokości Kanady, o wielką bryłę pływającego lodu, która zgruchotała jego dno do tego stopnia, iż niebawem cały okręt zatonął. Nieszczęśliwi ludzie którzy się na nim znajdowali, rzucili się do łodki; lecz uczynili to s takim pospiechem, iż łodka po dwakroć się zatapiała, i 80 ludzi utonęło. Nakoniec kapitan przesiadł na nią z 23 ludźmi, bez żadnej żywności ani kompasu, przymuszonym będąc zostawić na pewną śmierć do 30 swoich towarzyszy, którzy uczepili się za maszty. Łodka błądziła około 75 godzin na morzu, wystawiona na ciągłe niebespieczeństwo rozbicia się o pływające lody. Nakoniec spotkała bryk angielski, który zabrał wszystkich tych ludzi, wpół umarłych z głodu i zimna, i przewiozł ich do Kanady. Kilku z nich odmroziło sobie nogi.

— *Courrier i Albion*, gazety wieczorne, ogłaszają następne najnowsze wiadomości o wyprawie portugalskiej, wyjęte jakoby z depeszy otrzymanych przez rząd 9 b. m. rano. Nowa wyprawa morska margrabi Palmella i kapitana Napier, wylądowała, ile już wiadomo, na brzegach Algarbii, w Villa Real. Załoga tego miasta, położonego nad samem ujściem rzeki Guadiana, naprzeciw miasta hiszpańskiego Ayamonte, składająca się z 1,200 do 1,400 ludzi, chciała zrazu opierać się wylądowaniu. Lecz kapitan Napier uszykował natychmiast okręty swoje w linijają, przeciw bateryom nadbrzeżnym, i, po krótkiej kanonadzie,

część rzeczonej załogi wyszła z miasta, reszta zaś oświadczyła się za stroną dony Maryi. Tym sposobem wojsko konstytucyjne na pierwszym wstępie wzmocnioném zostało o 600 ludzi. Hrabia Villaflor przedsięwziął natychmiast środki potrzebne do zapewnienia sobie posiadania miasta, i zostawiwszy w nim dostateczną załogę, pozostałe siły swoje rozdzielił na dwa oddziały. Jeden z nich ruszył zaraz na północ, ku Beja, w prowincyi Alentejo, gdzie krajowcy mocno sprzyjać mają sprawie dony Maryi. Mieszkańcy Villa Real i okolic dostarczyli temu oddziałowi posiłkowych około 400 koni. Drugi oddział, pod dowództwem samego hrabi Villaflor, udał się w kierunku zachodnim, przez Tavira, ku Faro i Lagos. Załogi obu pierwszych miast przeszły natychmiast na stronę konstytucyonistów. W Lagos znaleść miano 40 dział i do 4,000 funtów prochu, w tem też ostatniem mieście przejść miało na stronę świeżo wylądowanego wojska 400 żołnierzy don Miguela i do 500 milicyi. Z rozmaitych też stron okolicznych przybyły do margrabiego Palmella deputacye, z oświadczeniami życzliwych chęci mieszkańców. Admirał Napier zamierzał nawet około 30 Czerwca odpłynąć ku samej Lizbonie. Przy samém wejściu na rzekę Guadiana udało mu się schwytać 5 zbrojnych statków nieprzyjacielskich, w liczbie których znajduje się jeden bryg o 14 działach.

— Dzisiejszy Nr. gazety Times, pomiędzy wiadomościami s tutejszej giełdy, ogłasza też wyciąg z jednego, uważanego za urzędowy, listu s Faro, z d. 28 Czerwca, który co do treści zgadza się z powyższemi doniesieniami i tylko więcej przedstawia szczegółów. Tak, w rzeczoném mieście urządzić się miała w imieniu dony Maryi regencya, złożona z margrabiego Palmella jako prezydenta, hrabiego Villaflor i admirała Napier. Całe pobrzeże od Villa Real do Lagos i Sagres, równie jak i znaczna część wnętrzna kraju, aż do Loule, uznaje już jakoby zwierzchnictwo dony Maryi. W miastach Olhao, Albufera i Villa-Nowa, cała ludność przed ukazaniem się jeszcze wojska wykrzyknąć ją miała za panią. Rządca Algarbii ze szczupłą garstkę przychylnych dotychczasowemu rządowi, cofnąć się miał do Alentejo. Nakoniec hrabia Villaflor lądem, admirał zaś Napier wodą, zamierzają niezwłocznie blokować samę Lizbonę.

Paryż 10 *Lipca*. Monitor ogłasza postanowienie Królewskie, którem, stosownie do prośby posła naszego w Grecyi, xcia Suzzo, i uchwalonego w izbie prawa, zaręczoną zostaje $\frac{1}{3}$ mającej się zaciągnąć dla Grecyi pożyczki 60 milijonów, i P. Boubers, Sekretarz Ilny ministerstwa skarbu, wyznaczony został do podpisywania tej poręki na obligacyach pożyczkowych.

— Monitor ogłasza, w urzędowej swojej części, raport ministra skarbu s postanowieniem Królewskiem o zmniejszeniu cła przywozowego od niektórych przedmiotów zbytku, jak np. drzewa cedrowego, mahoniowego, hebanu i t. p., tudzież cła wywozowego od win, sukien i t. p.

— Sąd d'assises dep. Loire na pos. 29 z. m. wyrokiem swoim nakazał zwrócenie statku parowego *Carlo Alberto*, ze znalezioną na nim summą 26,000 fr. kapitanowi Ferrari, umocowanemu od kupca Genueńskiego nazwiskiem Barchi.

— P. Worcell, dawny członek sejmu polskiego, i jeden z liczby emigrantów dotychczas najuporczywiej utrzymujących stronę demokratyczną, zatrzymany został 7 b. m. w swojem mieszkaniu i zaprowadzony do prefektury policyi.

— Od miesiąca ukazała się tu w obiegu znaczna liczba fałszywych biletów banku Angielskiego. Policya oddawna już była ostrzeżoną, i wszyscy bankierowie mieli się na baczności. 7 b. m. młody jakiś człowiek wszedł do sklepu jednego wexlarza w Palais Royal, dla wymienienia dwóch *bank-notes*. Wexlarz postrzegłszy, iż bilety są fałszywe, kazał zawiadomić komissarza policyi swojego kwartału, który natychmiast rzeczonego młodzieńca aresztował. Po obejrzeniu jego mieszkania znaleziono w niém fałszywych *bank-notes* przeszło na 320,000 fr.

Madryt 27 *Czerwca*. Zabawy publiczne ciągną się podziśdzień. Zawczorajsze bezpłatne widowisko liczniejszem jeszcze było aniżeli ostatnie z d. 23 b. m., i cudzoziemcy, którzy licznie się do Madrytu zjechali, nie mogli się wydziwić okazałości i przepychowi azyatyckiemu, jaki w tej okoliczności rozwinięto.

— Wojskowe manewra i udana bitwa zaczęła się wczora o 9 rannej, i trwała aż do 1 po południu; o 3ej znowu została rospoczętą i zakończyła się dopiéro o 8ej wieczorem. To jednak wojenne widowisko nie obeszło się bez przypadku: jeden wóz prochowy wysadzony został na powietrze, przyczém zginęło 3 ludzi, prócz 6ciu ciężko ranionych. Zakończyło się ono zdobyciem pięknej twierdzy, którą umyślnie w tym celu wystawiono. Król Jmć mocno ze wszystkiego był zadowolnionym, szczególnie zaś s talentów jakie przy tej okoliczności okazali czteréj naczelni wodze i szczególniej zwrócił uwagę swoją na jenerała Auz, który był naczelnikiem głównego sztabu, i któremu obiecał znaczne nagrody.

— Gazeta Dworska i *Revista Espannola*, wychodząca 6 razy na tydzień, zapełnione są opisami nieustannych illuminacyj, ogniów ochotnych, walk byków, turniejów, maskarad i widowisk teatralnych, które się ciągną od 21 b. m.

— Wiadomości z wewnętrznych prowincyj nie przedstawują nic interesującego. Wszędzie uroczystości ciągną się bez żadnych zamieszań.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Liczba miast, które składały przez deputatów przysięgę infantce Hiszpanii, wynosi 36; miasta te idą po sobie w następnym porządku starszeństwa: Burgos, Avila, Soria, Segovia, Leon, Zamora, Toro, Palentia, Salamanca, Valladolid, Guadalaxara, Madryd, Cuenca, Toledo, Merida, Truxillo, Grenada, Sevilla, Cordova, Jaen, Galicia, Murcia, Saragossa, Fraga, Calatayud, Tarasona, Jaca, Taruel, Borja, Valentia, Pensicola, Barcelona, Cervera, Tortosa, Lerida, Gerona i Tarragona. Kiedy deputowani, czyli kortezy miast, (których było po dwóch s każdego) zawołani zostali s kolei, po wielkich dygnitarzach kościelnych i świeckich, do przysięgi, wznowił się dawny, od pięciu blisko wieków toczący się, spór o pierwszeństwo, między kortezami Burgos i Toledo. Kortezy obu tych miast razem powstali, i dążąc do miejsca przysięgi usiłowali jedni drugich ubieżeć. Król, podług równieź dawnego zwyczaju, położył koniec tej sprzeczce, powtarzając słowa, które w podobnej okoliczności jeden z jego przodków był wyrzekł: «Niech Burgos pierwszy przysięga, a Toledo «niech czeka mego pozwolenia.» I jedni i drudzy kortezy

prosili, jak zwyczaj każe, o wydanie im urzędowego poświadczenia o tém co zaszło, deputowani zaś s Toledo byli ostatni zawołani do przysięgi. Obrzędy trwały przeszło 4 godziny, i mała infantka w całym ich ciągu zachwycała obecnych swojem miłem i przyzwoitem zachowaniem się.

— Na jedném z ostatnich posiedzeń londyńskiego towarzystwa przyjaciół afrykańskich osadników i zniesienia handlu murzynów, które odbyło się pod prezydencyą lorda Bexley, P. Cresson, założyciel utworzonego niedawno w tymże celu towarzystwa w Ameryce, mówił między innemi, iż głownym celem niniejszego zebrania ma być opatrzenie srodków ulepszenia losu murzynów w Afryce. Odwoływał się do osady murzynów w Liberia, i zwracał uwagę na to, iż co miesiąca przeszło 35 okrętów krąży w widokach handlowych pomiędzy tym krajem a Angliją lub Ameryką. Od czasu zawiązania się naszego towarzystwa, mówił dalej, upadło już wiele faktoryj trudniących się handlem niewolników, i liczba ich coraz się zmniejsza. Czarni mieszkańcy wsi afrykańskich, przez sąsiedztwo osady, zachęceni zostali do rolnictwa i porządniejszego zabudowania się, gdy na bliskim rynku, opatrzyć się mogą we wszystkie narzędzia i potrzeby. Nawracają się też zwolna na wiarę chrześcijańską. Mieszkańcy dosyć rozległego kraju, graniczącego s tą osadą, którzy w 1822 żadną miarą handlu czarnemi wyrzec się nie chcieli, sami teraz oświadczyli się s przełożeniem, iż zaniechają większej części tego handlu, jeśli tylko na ich brzegu ugruntuje się jaka osada. Do dopięcia wielkiego celu jaki sobie towarzystwo amerykańskie założyło, braknie mu dziś tylko rozszerzenia środków swoich na większą skalę, i dla tego zwraca się o pomoc do narodu angielskiego. Handel murzynów zawsze jeszcze nader jest rozległym. Pobrzeże atoli zawarte pomiędzy Liberią a Sierra Leone liczy zaledwo 250 mil długości, i, przez założenie na niém kilku osad, zamkniętemiby zostały ujścia wszystkich wielkich rzek, któremi handel takowy się prowadzi. Krajowcy mieszkający w okolicach przylądku Mesurado ofiarują się ustąpić znaczną przestrzeń ziemi, i, za summę nieprzewyższającą 2000 f. sterl. dałoby się tam przenieść z Ameryki do 200 cywilizowanych murzynów. Plan ten nietylko przyczyniłby się do wykorzenienia obrzydłego handlu ludźmi, lecz oszczędziłby i Anglii znacznych kosztów w pieniądzach i ludziach, które corocznie na powściąganie go łożyć musi; i handel samejże Anglii nie małoby na tem zyskał, jeśliby wewnętrzne siły mieszkańców zwróconemi zostały ku produkcyi właściwych ziemi tamecznej płodów i jeśliby ci wymieniali je na towary angielskie.

— Donoszą z Nowego Yorku pod d. 10 Czerwca, iż statek parowy *Lioness*, pod dowodztwem kapitana Cockerelle, w podróży swojej z Nowego Orleanu do Natchitoches, stał się pastwą płomieni. Znaczna liczba ludzi straciła w tym przypadku życie; między innemi zginął też senator Josiah Johnson, a członek izby reprezentantów White mocno został ranionym. Sam statek s całym ładunkiem w środku rzeki zatonął.

— Ze spisów urzędowych o liczbie osób więzionych w Anglii za długi, okazuje się, iż w ciągu 1832 ogółem w Anglii i xięstwie Wallii siedziało w więzieniach 16,470 dłużników. W tej liczbie 4093 żywiło się własnym kosztem, reszta zaś utrzymywana była kosztem rządu lub wierzycieli.—Z osób uwięzionych za długi w ciągu 1831 r. przeszło 25 na 100 było zatrzymanych za długi nieprzewyższające 20 f. sterl., a przeszło 45⅝ za długi nie dochodzące 30 f. sterl.

— Według wiadomości z Nauplii, dochodzących połowy Maja, 21 t. m. Król Otton odjechać miał stamtąd w towarzystwie brata swojego, xcia następcy tronu bawarskiego do Koryntu, dla obejrzenia potém ruin Hermiony i Trezeny, i udania się przez Megarę do Aten. Ostatnie to miasto ma być wkrótce ogłoszonem za stolicę Grecyi, i cały dwór przeniesie się tam, jak zapewniają, przed początkiem zimy.

— Piszą s Palermy, iż wulkan, który, jak wiadomo, zjawił się był przed dwoma laty na morzu, naprzeciw Siacca, i potem znowu zniknął nie zostawując żadnego po sobie śladu, poczyna znowu się ukazywać i ściągać uwagę.—22 Maja, w kierunku góry la Secca di Corallo, postrzeżono kilka ogromnych kolumn dymu, na tém samem miejscu gdzie dawniej był wulkan, a w nocy 23*go* widziano nawet wylatujące śród dymu iskry. Żaden jeszcze rybak bliżej nie podjechał, i nie wiadomo czy utworzył się już krater.

— W Caen, we Francyi, odbędzie się w końcu bież. m. zjazd uczonych, na wzór tych jakie corocznie miewają miejsce w Niemczech. Spodziewają się iż to zgromadzenie będzie równie świetnem, jak i liczném. Akademije nauk w Nantes, Potiers i innych miast przyszlą deputacye. Towarzystwo geologiczne Paryskie przyszle 10*ciu* członków; a przeszło 15 starożytników, chemików i literatów z Rouen, zapowiedziało swoję bytność. Ogółem będzie około 80 uczonych francuskich; spodziewają się też kilku znakomitych gości z Anglii i Niemiec.

— 27 Czerwca, P. Montgomery, bankier w Irwine, i jeden z jego przyjaciół, podczas zabawiania się łowieniem ryb w Garnock, mocno zadziwieni zostali, obaczywszy nagle tworzące się na środku rzeki wirowe koło, które zdawało się skutkiem odkrycia się pod wodą otworu. Domyslili się oni natychmiast, iż dno rzeki musiało się przerwać, i że woda poczęła wpadać do znajdujących się pod nią ogromnych kopalni węgla ziemnego. Pośpieszyli więc niezwłocznie z ostrzeżeniem pracujących pod ziemią robotników, ale ci pierwsi zobaczywszy wciskającą się do galeryi podziemnych wodę, uciekali już z największym pośpiechem; gdyż niektórym woda dochodziła już po szyję. Nazajutrz otwór w dnie rzeki znacznie się powiększył, i woda tak nagle do kanałów podziemnych spłynęła, iż koryto jej wyschło na milę, z obustron. Trzeciego dnia przypływ morza, podniosł znowu wodę nad otworem do stóp 9*ciu;* woda spadała potokiem pod ziemię, dopóki nie zupełniła całej przestrzeni galeryj podziemnych, które ciągnęły się na mil kilka, i wtedy dopiero ujrzano widok prawdziwie przerażający. Powietrze zamknięte w pieczarach, ulegając parciu coraz wyżej napływającej wody, poczęło wysadzać znajdującą się nad sobą ziemię; ta pękła w tysiącznych miejscach: niezmierne massy piasku i wody wytryskujące na powietrze spadały zgóry w postaci deszczu, i na przestrzeni kilku akrów, cały grunt przedstawiał obraz wrzącego kotła. Przypadek ten pozbawił 600 robotników sposobu do życia, a poczynione przezeń szkody do tego stopnia są wielkie, iż niemasz nawet nadziei rospoczęcia nanowo w tem miejscu prac kopalnych.

— P. Cloves, jeden ze znakomitszych Londyńskich drukarzy, utrzymuje zawsze w czynności 19 ogromnych prass drukarskich, s pod których co godziny wychodzi 33,250 drukowanych arkuszy. Prassy te poruszane są za pomocą

dwóch machin parowych, s których jedna ma siłę pięciu, druga zaś trzech koni.

— Paryska Akademija Napisów poruczyła Komisyi złożonej s PP. Hase, Quatremère, Reynaud, Guerard i Baignot zebranie i wydanie dzieł wszystkich tak wschodnich jak i europejskich pisarzy, którzy traktowali o wojnach krzyżowych.

— *Messager* ogłasza umowę zawartą przez margrabiego Loulé w imieniu Don Pedra s polskim jenerałem Böhm w Oporto, względem utworzenia tam legii złożonej s samych polaków, pod nazwiskiem *Legii Dony Maryi.* Mundur będzie polski, s portugalską kokardą. Cała ta legija, któréj uformowanie musi być ukończonem przed 31 Lipca, składać się ma najwięcej ze 3,200, a najmniej s 1694 ludzi; i, jeśli przed rzeczoną datą, do tej liczby nie dójdzie, cała umowa ma się uważać za nieważną.

— Poeta Islandzki Thorlakson, który przełożył Raj utracony Miltona na swój rodowity język, mieszka w nikczemnéj chałupie w Baegisa. Pokój jego ma ledwo 6 stop długości i 4 szerokości; cały sprzęt składa się z łóżka i stołu, na którym poeta pisze swe wiersze. Położenie tego mieszkania jest bardzo malowne; stoi między trzema górami i otoczone jest szumiącemi potokami. Poeta ma rocznego dochodu około sześciu funtów sterlingów.

— Teść xiężny Berry, xiążę de Campo Franco, przygotował wspaniały pałac na jej przyjęcie w Palermo; nie mniemają jednak iżby xiężna długo tam zabawiła, gdyż małżonek jéj, hr. Lucchesi Palli nie znajduje się w tém mieście, i nawet rodzina jego nie wie gdzie się obraca. Tymczasem gdy nie otrzymano jeszcze w Paryżu żadnych wiadomości o podróży xiężny, w przeciągu 22*ch* dni, od jej wyjazdu z Blaye, rozeszła się dziwna pogłoska, że osada okrętu *Agathe*, na którym ona wypłynęła do Palermo, zbuntowała się przeciw jenerałowi Bugeaud, który jéj towarzyszy, i wtrąciła go na dno okrętowe; poczém fregata miała udać się do jednego s portów hiszpańskich. Nowina ta, jakkolwiek potrzebująca potwierdzenia, sprawiła wielkie wrażenie na giełdzie paryskiej.

— Xiężna Fryderyka *Niderlandzka* szczęśliwie powiła syna 6 b. m,

— Pomiędzy kandydatami do wakującej po śmierci P. Say katedry ekonomii politycznej w Collège de France, znajduje się i professor Rossi, z Genewy, znany z dzieł swoich w przedmiocie prawa kryminalnego, i ma nawet za sobą ministerstwo.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Rys handlu Rossyjskiego w r. 1832. Wyciąg s Tablic, wydanych w r. b. w St.-Petersburgu pod tytułem: *Виды Государственной Торговли за 1832 годъ.*

Handel zagraniczny Rossyi w 1832 r. w wielu względach był nader pomyślnym; nieprzyjaźne okoliczności, które mu zawadzały w 1830 i 1831, ustały, i Rząd ciągle troskliwy o stopniowe ulepszenie biegu handlu, jeszcze w końcu 1831 r. dozwolił przywożenia wielu towarów zagranicznych przez te komory celne Rossyjskie, przez które przywoz ich dotąd był zabroniony. Handel Rossyi s Królestwem Polskiem otrzymał nowe ustawy, zgodne z ogólnym pożytkiem. W 1832 r. w Gruzyi i w całym kraju Zakaukazkim wprowadzone zostały nowe prawidła w urządzeniu interesów handlowych i celnych, Najwyżej potwierdzone 3 Lipca 1831 r.

Ustawy te posłużyły do rozszerzenia handlu i pomnożenia dochodów celnych.

Bilans handlu.

W r. 1832 *wywieziono:* za granicę . .	na	245,858,213 r.
Do Finlandyi .	—	3,360,565 —
Do Krol. Polskiego		13,435,904 —
		262,654,683 —

przywieziono:

Z zagranicy	na	190,455,769 —
Z Finlandyi	—	1,015,607 —
Z Królestwa Polskiego	—	4,567,454 —
		196,036,830 —

Zatém przewyżka wywozu z Rossyi nad przywoz wynosi . . . . 66,617,853 r.

Przywieziono złota i srebra w r. 1832, po odtrąceniu wywozu, na . . . . . . 42,682,861 —

Handel wywozowy.

W handlu tym znaczniejsze były następne artykuły:

Wywieziono za granicę:	*w* 1831 *r.*		*w* 1832 *r.*	
Pszenicy, żyta i jęczmienia .	3,187,902	czetw.	3,414,403	czetw.
Owsa	603,049	— —	107,028	— —
Lnu	1,850,292	pud.	2,175,533	pud.
Pieńki	2,516,777	— —	2,782,545	— —
Łoju	3,062,347	— —	4,205,919	— —
Oleju konopnego i lnianego	245,332	— —	303,195	— —
Siemienia konopnego i lnianego	663,215	czetw.	666,601	czetw.
Żelaza	1423,933	— —	1,659,893	— —
Miedzi	114,409	— —	175,943	— —

Względem zboża należy uważać, że w r. 1831 wywieziono go było, licząc podług cen prejskurantu, na summę 64 miljon., a w r. 1832 na summę około 55 milj. rubli. Ale to niema znaczyć, że w tym roku wywoz był mniejszy, lecz że niższa była cena zboża; albowiem w r. 1831 wielka ilość zboża wywieziona była s portów północnych, w których ceny na ten produkt zawsze są znacznie wyższe. Z Odessy w tym roku wywoz był we troje mniejszy, niżeli w latach poprzednich; przyczyną tego były niepokoje w Litwie. Po ich ustaniu handel zbożowy naturalnym sposobem zwrócił się na Odessę, i w ciągu 1832 r. wywieziono s tego portu zboża 856,000 czetwierti na 14 milijonów rubli.

Z liczby produktów właściwych Rossyjskich fabryk szczególnej powiększył się wywoz lnu i powrozów, świec łojowych i woskowych. *(d. c. p.)*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 13-го Іюля, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.